



u MICKIEWICZA

2013/NR7

WWW.ZSGLOBEZ.NAZWA.PL

XII 2013
MIESIĘCZNIK

WYCIECZKA DO BAWARII DLA KRZYSZTOFA AFELTOWICZA Z 3A



3 grudnia 2013 roku w Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie odbył się po raz kolejny **Konkurs Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych**. Nagrodą dla trzech pierwszych zwycięzców była wycieczka do Bawarii. W rozgrywkach wzięło udział 100 uczniów z pobliskich szkół, którzy prezentowali różny poziom wiedzy, ale z równym zacięciem stanęli do konkursu.

Nasze gimnazjum miało liczną grupę reprezentantów, do których można zaliczyć: Martynę Zawadę oraz Kacpra Sobótkę z 1b, Kornelię Dynowską, Dominikę Piwo-war, Krzysztofa Afeltowicza, Mateusza Gunerę i Przemka Karau z klasy 3a.

Konkurs składał się z dwóch etapów, pierwszego - pisemnego oraz drugiego - ustnego. W pierwszej części do dalszych zmagania przeszło pięć osób, a wśród nich znalazł się Krzysztof Afeltowicz i Przemek Karau. Etap ustny składał się z 30 pytań. Osoba, która najszybciej podniosła

chorągiewkę, mogła udzielić odpowiedzi. Rywalizacja była zacięta do ostatniego pytania, po którym skrupulatnie zliczono wszystkie punkty. Okazało się, że drugie miejsce zajął **Krzysztof Afeltowicz**. Trzeba wspomnieć, że Przemkowi Karau

zabrakło zaledwie trzech punktów, by znaleźć się na podium.

Tego samego dnia w ZSR odbył się także konkurs plastyczny pod tytułem „Kraje niemieckojęzyczne w sztuce”, w którym pierwsze miejsce zajęła nasza uzdolniona koleżanka – **Małgorzata Kurp** z 3a.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów, zarówno językowych, jak i artystycznych! A innych zachęcamy do brania udziału w konkursach, bo jak się okazuje, naprawdę warto!

Redakcja



WAŻNE TEMATY:

- *II miejsce dla Krzysztofa Afeltowicza w Konkursie Wiedzy o Krajach Niemieckojęzycznych w Świdwinie*
- *Wycieczka na jarmarki bożonarodzeniowe do Berlina*
- *20 grudnia – Święto Patrona Szkoły – Adama Mickiewicza*
- *Wywiad z przedstawicielami krwiodawstwa*
- *Osobowość miesiąca – pan Grzegorz Stefanowski*
- *13 grudnia – 32. rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego*

W TYM NUMERZE:

FINALIŚCI KONKUR-SÓW PRZEDMIOTO-WYCH	2
KUP CIASTO – WESPRZYJ BAL GIMNAZJALISTÓW!	5
WIGILIE KLASOWE 2013	6
KĄCIK KULINARNY OLI – DZIS ROGALIKI	7
JAK OCENIASZ PRÓBNY EGZAMIN GIMNAZJALNY?	8
RECENZJA KSIĄŻKI „DALLAS '63” STE-PHENA KINGA	10

N A J L E P S I z N A J L E P S Z Y C H - FINALIŚCI KONKURSÓW PRZEDMIOTOWYCH



20 grudnia 2013 roku w trakcie uroczystego apelu poświęconego patronowi naszej szkoły – Adamowi Mickiewiczowi, pani dyrektor zaprezentowała nazwiska uczniów, którzy po wielu zmaganiach, najpierw szkolnych, potem rejonowych, uzyskali tytuł finalisty, otrzymując w ten sposób szansę udziału w eliminacjach wojewódzkich konkursów przedmiotowych organizowanych co roku przez Kuratorium w Szczecinie. Spośród kilkunastu osób z naszej szkoły zaszczytne miano „finalisty” otrzymali

uczniowie klas trzecich i jedna osoba z klasy drugiej – na dodatek dziewczyna. Poniżej przedstawiamy listę najlepszych w swojej dziedzinie wraz z przygotowującymi ich nauczycielami:

* chemia: **Przemysław Karau, Przemysław Łokietek, Jakub Tumanowicz** / p. Mariola Łowkiet

* j. polski: **Dagmara Dąbrowska, Paweł Książczyk** / p. Marek Rokosz

* matematyka: **Przemysław Karau** / p. Krystyna Sak

* geografia: **Łukasz Zieliński** / p. Maria Misiun

* biologia: **Jakub Tumanowicz** / p. Wanda Dawlud

Życzymy powodzenia w województwie i trzymamy kciuki!

Aleksandra Szykaruk, 3d

GRUDZIEŃ 2013: WYGRANA KLASY 2C

F
R
E
K
W
E
N
C
J
A

klasa	GRUDZIEŃ 2013
IA	92,00
IB	93,82
IC	91,71
ID	81,10
IE	86,88
IIA	85,25
IIB	92,00
IIC	95,31
IID	90,85
II E	84,21
IIIA	95,20
IIIB	81,43
IIIC	87,10
IIID	87,92
IIIE	83,48
IIIF	73,77

Przypominamy, że wg „Programu Poprawy Frekwencji” uczniów z wysoką absencją czekają następujące kary:

1. Powyżej 15 godzin nieusprawiedliwionych – upomnienie wychowawcy w formie pisemnej.
2. Powyżej 30 godzin nieusprawiedliwionych – upomnienie dyrektora w formie pisemnej.
3. Powyżej 30 godzin nieusprawiedliwionych – pozbawienie ucznia przez wychowawcę:
 - pełnionych w klasie funkcji,
 - pełnionych na forum szkoły funkcji,
 - prawa do udziału w imprezach i zajęciach organizowanych przez szkołę (np. udziału w wycieczkach, biwakach, zawodach sportowych i konkursach).
4. Powyżej 30 godzin nieusprawiedliwionych – obniżenie przez wychowawcę oceny z zachowania do nieodpowiedniej lub nagannej.

Redakcja

Stolica Niemiec podbita przez naszych gimnazjalistów



Berlin to miasto, które jest stolicą Niemiec. Co roku przed świętami Bożego Narodzenia odbywają się tu targi bożonarodzeniowe. Z tej okazji 4 grudnia uczniowie naszej szkoły wraz ze zwycięzcami konkursu wiedzy o Niemczech pojechali na wycieczkę do tego miasta.

O wczesnej godzinie - 6:00 rano spotkaliśmy się pod naszym gimnazjum, skąd po chwili wyruszyliśmy w kierunku Berlina. Kilkuset kilometrowa droga, dzięki świetnemu towarzystwu, minęła bardzo szybko i przyjemnie. Około godziny dziesiątej wyszliśmy z autokaru, by zobaczyć jeden z zabytków stolicy Niemiec - słynną wieżę telewizyjną. Mimo nie-

sprzyjającej aury, po krótkim spacerze, udaliśmy się pod pomnik Marksa i Engelsa. Później wyruszyliśmy w stronę Muzeum Nowego. Znajdowało się ono na Wyspie Muzeów. W budynku oglądaliśmy ciekawe ekspozycje dotyczące starożytnego Egiptu, Grecji oraz Rzymu. Następnym przystankiem był Reichstag - siedziba parlamentu niemieckiego. Wchodząc do budynku, otrzymaliśmy odtwarzacz z lektorem, który podczas spaceru po kopule opowiadał nam o tym, co widać przez wielkie okna. Po wyjściu z budynku i zrobieniu pamiątkowego zdjęcia przeszliśmy do Bramy Brandenburskiej. Następnie przewodnik pokazał nam granice muru berlińskiego, wspomagając się przy tym naszym

świetnym kolegą i „znawcą” historii - Marcelem Namaczyńskim. Po wejściu do autokaru udaliśmy się do Muzeum Techniki. Dla miłośników środków transportu to miejsce było czymś fantastycznym,

ponieważ na czterech piętrach maszyn było pod dostatkiem i każdy mógł zobaczyć coś niezwykłego. Po wizycie w muzeum wybraliśmy się na dzielnicę Ku'dam. Mogliśmy tam podziwiać piękne targi bożonarodzeniowe, ozdoby świąteczne, a także doświadczyć niezwykłych zapachów. Spacer po dzielnicy był świetny -

panowała tam czarująca atmosfera, a godzina czasu nie starczyła niektórym na zrobienie zakupów. W wielu tamtejszych sklepikach spotykaliśmy naszych rodaków - niezwykle miłych i uśmiechniętych. Po spacerze, smutni i zmęczeni wróciliśmy do autokaru i ruszyliśmy w stronę Łobza. Po drodze mogliśmy jeszcze podziwiać widoki berlińskich zabytków. Około godziny 23:00 byliśmy już pod gimnazjum.

Moim zdaniem wycieczka była naprawdę udana. Tym, którzy nie wybrali się w tym roku, polecam wyjazd w następnych latach.

Aleksandra Włodarz, 3d

GALERIA ZDJĘĆ
Z WYCIECZKI
również na str. 6



J A R M A R K I W BERLINIE



20 GRUDNIA - ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY - ADAMA MICKIEWICZA



O Adamie Mickiewiczu powiedziano już bardzo dużo, napisano o nim niejedną biografię i skomponowano wiele utworów muzycznych do tekstów jego autorstwa. Nasza szkoła szczególnie pamięta o autorze „Pana Tadeusza” pod koniec roku, gdy zbliża się Święto Patrona Szkoły. Tak było i tym razem, gdy 20 grudnia obchodziliśmy nie tylko klasowe wigilie, ale i uczestniczyliśmy w uroczystej akademii poświęconej Adamowi Mickiewiczowi, którą przygotowały panie Jolanta Czajka i Joanna Marek.

O oprawę muzyczną spotkania zadbał pan Grzegorz Stefanowski ze swoim chórem, a dekorację wyczarowała pani Ewa Makarewicz.

Zdolni gimnazjaliści

Apel był podniosły, a prezentowane utwory, mimo swej poważnej, często trudnej w zrozumieniu treści, spotkały się z zainteresowaniem i żywiołowym przyjęciem. Aleksandra Ochnio (2d) recytująca fragment ballady „Świtez”, Krzysz-

tof Afeltowicz (3a) w utworach „Do M...” i „Stepy akermiańskie”, Marcelina Ćwikła (2d) jako narrator „Powrotu taty”, czy Gabriela Prygiel (1b) w roli starszego Zbójcy pokazali kolejny raz, że uroczystości w naszej szkole stoją na wysokim poziomie, a to za przyczyną zdolnej i chętnej do pracy młodzieży, która potrafi zaangażować się w każde przedsięwzięcie, poświęcając swój czas i doskonaląc umiejętności, by ostateczny kształt scenariusza był bez zarzutu. Całość spotkania spajała narracja Aleksandry Szykaruk i Elwiry Buryj z klasy 3d.

Konkursowe zmagania

Repertuar mickiewiczowski nie należy do najprostszych, jednak nasi gimnazjaliści poradzi sobie z nim nie tylko w trakcie akademii, ale i nieco wcześniej, biorąc udział w konkursach: wiedzy o patronie szkoły, w którym zwyciężyła Michalina Wąsowicz z klasy 3d oraz w konkursie na portret Adama Mickiewicza, w którym I miejsce ex aequo zajęli: Małgorzata Kurp i Krzysztof Afeltowicz – oboje z 3a. Nagrody i dyplomy zostały wręczone w trakcie apelu przez panią dyrektorkę – Ewę Popławską. Nie zabrakło także zaproszonych gości – pana burmistrza Ireneusza Kabata, który złożył dyrekcji, gronu pedagogicznemu oraz

uczniom naszej szkoły życzenia pięknych, rodzinnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pogratulował finalistom konkursów przedmiotowych.

Hej, kolęda, kolęda!

Na zakończenie uroczystości rozbrzmiała kolęda i mogliśmy usłyszeć krótki program artystyczny przygotowany przez młodzież pod



opieką pani Ewy Makarewicz.

Mamy nadzieję, że kolejne Święto dedykowane patronowi naszej szkoły przybliżyło choć trochę sylwetkę Adama Mickiewicza, jego dorobek literacki oraz epokę, w której żył i tworzył. Jesteśmy przekonani, że każdy gimnazjalista od tej pory będzie pamiętał, że 24 grudnia to nie tylko dzień Wigilii, ale i rocznica narodzin największego z polskich twórców.

Redakcja



13 GRUDNIA – 32. ROCZNICA STANU WOJENNEGO



13 grudnia 1981 roku o godzinie 9:00 generał Wojciech Jaruzelski ogłosił wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Oficjalnym powodem tego wydarzenia była pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju. Rzeczywistymi przyczynami były obawy reżimu komunistycznego przed utratą władzy. Za najważniejszy argument uznano groźbę interwencji zbrojnej przez pozostałe państwa Układu Warszawskiego, głównie ZSRR. Tego dnia strajkujący zostali zaatakowani przez milicjantów. Stan wojenny stał się nadzieją na wyzwolenie Polski od komunizmu. Wielu Polaków mimo propagandy i kłamstw ukazywanych w

mediach, walczyło o wolną Polskę. Pomagali im w osiągnięciu tego celu między innymi: Jan Paweł II, Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki i ksiądz Jerzy Popiełuszko. Stan wojenny zniesiono 22 lipca 1983 roku. Warto pamiętać, że w latach 1981- 1983 ZOMO i UB zamordowało publicznie kilkadziesiąt osób, a potajemnie pozbawiło życia około 200.

Michał Stefanowski, 2d

KUP CIASTO – WESPRZYJ BAL GIMNAZJALISTÓW!



6 grudnia w naszej szkole zorganizowano sprzedaż ciast, które spontanicznie przynieśli ochotnicy z klas trzecich. Nadzór nad całością przedsięwzięcia sprawowała pani Edyta Wilk.

Stoisko ze słodkościami znajdowało się na korytarzu szkolnym obok sekretariatu. Podczas każdej przerwy Daria Szweda, Natalia Czerwińska, Elwira Buryj, Karolina Żegota i Aleksandra Szykaruk sprzedawały słodkości nie tylko

uczniom, ale i nauczycielom naszej szkoły. Celem tej inicjatywy było uzbieranie pieniędzy na pokrycie części kosztów związanych z organizacją balu trzecich klas.

Naszemu gimnazjalistom udało się zebrać 105 zł,

co niewątpliwie pokryje pewne wydatki, których nie zabraknie przy przygotowywaniu uroczystości. Myślę, że to świetny wynik, a poza tym, co najważniejsze, każdy smakosz był zadowolony ze słodkich pyszności.

Uważam, że tego typu akcje to bardzo dobry pomysł i powinny odbywać się częściej, przy okazji, pokazując, że „chcieć to móc”!

Karolina Żegota, 3d



**W Nowym Roku
2014**

**nasza redakcja chciałaby życzyć Wszystkim
szczęścia, miłości,
zdrowia, radości,
spełnienia
najszybszych marzeń,
samy sukcesów
i powodzenia!**

WIGILIE KLASOWE 2013

Święta Bożego Narodzenia tkwią w naszej kulturze od dawna. Są bardzo ważnym elementem religii chrześcijańskiej symbolizującym narodziny Jezusa, Boga na ziemi. Co roku pod koniec grudnia ludzie spotykają się z rodziną, kosztują 12 potraw i wręczają sobie prezenty.

Nie inaczej było w naszym gimnazjum 20 grudnia. Wszystkie klasy organizowały wówczas wigilie, dzieliły się opłatkiem i po prostu dobrze się bawiły, spędzając wspólnie chwile. Uważam ten

czas za bardzo potrzebny, ponieważ pozwala on zapomnieć o przyziemnych sprawach i można wówczas poczuć coś niezwykłego, radość z życia. Boże Narodzenie jest też idealnym momentem na refleksję nad samym sobą.

Mam nadzieję, że każdy przeżył ten dzień w poniekąd magiczny sposób, właściwy tylko dla tego okresu w roku i że podobna atmosfera towarzyszyła wszystkim w trakcie kolacji wigilijnej w domach – 24 grudnia.

Marcel Namaczyński, 3d



KLASA 2D PRZY WIGILIJNYM STOLE

J A R M A R K I W B E R L I N I E — FOTORELACJA



AUTORKA ZDJĘĆ - MARYSIA STRONGOWSKA Z 3 D



CZY WIESZ, ŻE...? KILKA CIEKAWOSTEK DLA DOCIEKLIWYCH

1. Banany są jedynymi z najbardziej radioaktywnych owoców, które spożywamy.
2. Najstarszy dinozaur to Eoraptor, który mieszkał 230.000.000 lat temu na terenach obecnej Argentyny.
3. Gwizd Płetwala Błękitnego jest najgłośniejszym dźwiękiem generowanym przez zwierzęta.
4. W ciągu roku występują co najmniej dwa zaćmienia Słońca, ale nie więcej niż pięć.
5. Mózg jest bardziej aktywny w nocy niż w dzień.
6. W czasie świąt Bożego Narodzenia na toruńskim rynku można podziwiać największą w Polsce szopkę z postaciami naturalnej wielkości.
7. W 2014 można używać starych kalendarzy z roku 1986, 1997 i 2013.
8. Ryby nie mają powiek.
9. Około 40% całej wody butelkowanej pochodzi z lokalnych źródeł wody, czyli nie różni się od wody z kranu.
10. Zjedzenie czarnej końcówki banana jest nieszkodliwe dla organizmu.
11. 70% ludzi podczas rozmowy telefonicznej trzyma telefon przy prawym uchu.



Źródło ciekawostek: www.dowiadujsie.pl

Martyna Zawada, 1b

KĄCIK KULINARNY OLI... DZIŚ ROGALIKI

Jak co miesiąc nasza koleżanka, Ola Szykaruk, umieszcza dla Was pyszne i łatwe w przygotowaniu przepisy. Zachęcamy do korzystania ze sprawdzonych receptur, które Ola testuje osobiście. W tym numerze przepis na rogaliki. Oddajemy pióro redakcyjnej kuchareczce.

Przepis na rogaliki:

- * 1 kostka margaryny,
- * 5 dag drożdży,
- * 1/4 szklanki ciepłego mleka,
- * 4 łyżki cukru,
- * 3 szklanki mąki,
- * szczypta soli,
- * 2 całe jaja.



Margarynę podgrzać tak, aby była miękka, ale nie płynna. Drożdże wkruszyć do mleka, dodać cukier i wymieszać. Do miski wsypać mąkę, sól, wbić jajka, wlać mleko z drożdżami i margaryną. Wymieszać do połączenia składników i zagnieść. Gdy ciasto będzie gotowe, przykryć je i wstawić na godzinę do lodówki. Następnie ciasto podzielić na cztery części, każdą rozwałkować, uformować koło i przeciąć na osiem części. Nakładać marmoladę i zwijać. Piec w 200 stopniach Celsjusza przez 15 min.

Aleksandra Szykaruk, 3d

KREW TO ŻYCIE - WYWIAD Z KRWIODAWCAMI



W grudniu przeprowadziliśmy ciekawy wywiad z przedstawicielami łobeskiego PCK. Spotkanie dotyczyło tematu oddawania krwi i inicjatyw związanych z działalnością organizacji. Nasz redakcyjny kolega - Marcel Namaczyński stworzył ciekawy materiał, do lektury którego serdecznie zapraszamy!

Czy w trakcie oddawania krwi przytrafia się komuś coś niespodziewanego?

Można na przykład zasłabnąć. Zdarzają się takie sytuacje, ale to jest jeden przypadek na tysiąc. Generalnie w trakcie

oddawania krwi nic nie może się przytrafić. Dawca najpierw jest badany przez lekarza i jeśli ten zauważy jakieś przeciwwskazania, to taka osoba nie może oddać krwi.

Czy trudno jest znaleźć chętnych do oddawania krwi?

Nie! Jest bardzo dużo chętnych, w tym młodzieży. Nie ma żadnych oporów ze strony krwiodawców, ale mimo tego musimy odwiedzać np. szkoły i promować akcję oddawania krwi, aby było jeszcze więcej dawców, bo zawsze istnieje zapotrzebowanie na krew.

Czy krwiodawca otrzymuje jakąś gratyfikację?

Osiem czekolad oraz dzień wolny od pracy lub zajęć lekcyjnych.

Czy każdy może oddać krew, czy są jakieś warunki, które trzeba spełnić przed jej oddaniem?

Konieczne jest ukończenie 18 lat oraz przejście przez badania. Kobieta musi ważyć co najmniej 45 kilogramów a mężczyzna 50. Takie są normy, ale znamy osoby, które nawet poniżej tej wagi oddają krew. To zależy od lekarza.

Jakie badania należy przejść, aby móc oddać krew?

Najważniejsze jest badanie wykrywające HIV oraz zapalenie wątroby typu C. Dodatkowo liczy się dobra morfologia krwi. Inną ważną rzeczą jest hemoglobina - 12,5 to jej najniższa granica.

Gdzie trafia krew oddana przez ludzi?

Do szpitala, z niego trafia do innych placówek z zapotrzebowaniem na krew danej grupy.

Czy można otrzymać informację, kto dostaje naszą krew?

Nigdy nikt o to nie prosił, ale takie informacje są jawne, nie jest to żadną tajemnicą. Można nawet zadeklarować, że chcemy oddać naszą krew konkretnej, wskazanej przez nas osobie.

Dlaczego zdaniem Państwa warto oddawać krew?

Krew to życie. Jest to lek, którego jeszcze nie udało się zastąpić niczym innym.

Co skłoniło Państwa do zajęcia się tematem krwiodawstwa?

To była spontaniczna decyzja. Wiedzieliśmy, że jest to ważny temat. Już od wielu lat oddajemy krew i czujemy się świetnie. Mało tego, po pewnym czasie regularnego oddawania krwi, nasz organizm zaczyna jej więcej produkować.

Serdecznie dziękuję za wywiad. Jestem pewny, że w gimnazjum znaleźli Państwo wielu przyszłych dawców krwi.

Marcel Namaczyński, 3d

CO SĄDZISZ NA TEMAT EGZAMINÓW PRÓBNYCH?

Ogólnie testy były proste jak sznurowanie buta. Dla mnie najgorsza była część humanistyczna, jednakże historia poszła mi dobrze. Bardzo prosty był test z części przyrodniczej, popełniłem tylko jeden błąd. Także można powiedzieć, że Operon w tym roku się nie popisał.

Lukasz Zieliński, 3a

Moim zdaniem egzaminy były na wysokim poziomie. Większość odpowiedzi mogliśmy znaleźć w arkuszach. Największą trudność sprawił mi rozszerzony niemiecki. Jestem Polakiem i dla mnie zawsze



najważniejszym będzie język ojczysty. Nie wolno się przejmować i stresować egzaminem. To nic strasznego. Podszedłem do niego na luzie i nie żatuję, napisałem średnio. Mogło być lepiej, ale jakbym się denerwował, na pewno byłoby gorzej.

Adam Kopczyński, 3c

Moim zdaniem test z matematyki był najtrudniejszy. Niestety było dużo zadań, z którymi sobie nie poradzi-

łam. Z kolei najłatwiejsza część egzaminu próbnego to część przyrodnicza. Była w miarę łatwa i dobrze mi poszło. Cieszę się z wyniku z tego testu.

Milena Suska, 3d

Moim zdaniem próbne egzaminy gimnazjalne były średnio trudne. Najmniej problemu sprawiła mi część przyrodnicza oraz językowa. Muszę też przyznać, że język polski był całkiem łatwy. Matematyka i historia - to z pewnością były najtrudniejsze testy, nie tylko dla mnie, ale i dla wielu innych osób z mojej klasy.

Aleksandra Włodarz, 3d

OSOBOWOŚĆ MIESIĄCA—PAN GRZEGORZ STEFANOWSKI



W grudniu przeprowadziliśmy wywiad z nauczycielem muzyki w naszej szkole – panem Grzegorzem Stefanowskim, który wraz ze swoim chórem ubarwia każdą uroczystość szkolną, a przy okazji jest osobą niezwykle skromną i utalentowaną. Zachęcamy do lektury!!!

Co lub kto i kiedy zainspirował pana do tego, aby zająć się muzyką?

Pamiętam, że już jako 5-latek bardzo lubiłem słuchać muzyki, zasypiałem przy włączonym radio, a jak słyszałem muzykantów grających "na żywo", to stałem jak zaczarowany i marzyłem, żeby umieć grać, a szczególnie na perkusji.

Jaki sukces uważa pan za największy – prywatny i zawodowy?

Mój prywatny sukces to moja rodzina, która pozwala mi się spełniać i realizować w atmosferze zrozumienia i wzajemnego poszanowania. Jeśli chodzi o sprawy zawodowe, to jako perkusista zdobyłem 2 miejsce w Ogólnopolskim

Festiwalu Muzycznych Talentów w Szczecinie, a teledysk piosenki „Twoje miasto, moje miasto” zespołu 7 Days był emitowany w TVP 2 (jest jeszcze gdzieś na YouTube do obejrzenia). Jako nauczyciel najlepsze sukcesy odniosłem z młodzieżą w ostatnich dwóch latach, o czym zainteresowani mogą poczytać na naszej tablicy pamiątkowej w sali 103.

Którzy wykonawcy muzyczni są dla pana inspiracją i ceni ich pan najbardziej?

Pierwsi byli dla mnie The Beatles, a gdy dorastałem zafascynowali mnie Pink Floyd, Led Zeppelin, Queen, Jimmi Hendrix, Rolling Stones, U2 a także polski rock lat 80-tych - Perfect, Republika, Lady Pank, Bajm i wielu innych. Zależnie od nastroju porusza mnie także klasyka - Chopin, Mozart, a czasem też poezja śpiewana. Obecnie nie mam wiodącego stylu w muzyce, bo w każdym stylu można znaleźć prawdziwe perły muzyczne. (No może za wyjątkiem skrajnej komercji dla niewybrednego tłumu.)

Jakich zasad powinien przestrzegać człowiek XXI wieku?

Przede wszystkim humanizmu! To znaczy, że żyjemy w czasach, w których technologia osiągnęła już tak wysoki poziom, że w nieodpowiednich rękach może posłużyć do samozniszczenia ludzkości. Wszechobecne kamery, inwigilacja powodują, że stajemy się nieufni wobec siebie. Uważam, że powinniśmy się uczyć poszanowania naszej wzajemnej godności, to znaczy nie tylko oczekiwać jej od innych, ale umieć też zauważać godność ludzi wokół nas.

Czy zgadza się pan z przysłowiem „Muzyka łagodzi obyczaje” i jak należy rozumieć jego sens?

Oczywiście! Jest to szczerą prawdą. Ludzie, którzy śpiewają lub grają, a także słuchają dobrej muzyki, są na co dzień radośniejsi, bardziej otwarci na drugiego człowieka. Jest stare powiedzenie:

" Gdzie słyszysz śpiew, tam idź, tam dobre serce mają. Żli ludzie, uwierz mi, nigdy nie śpiewają..."

Czy ze swojej młodości, dzieciństwa pamięta pan jakieś wydarzenie, sytuację, o której warto wspomnieć?

Wiele sytuacji. Np. w czasach kryzysu w latach 80-tych chciałem mieć nowe trampki i ustawiłem się w kolejce przed sklepem na 2 godziny przed jego otwarciem. Przede mną stały dwie osoby i ktoś wykupił ostatnią parę, więc kilka godzin stania poszło na marne. Dzisiaj nie trzeba wychodzić nawet z domu, żeby zamówić dowolny towar zarówno z Polski, jak i zza granicy, to jest niesamowite.

Kogo uważa pan za swój autorytet i dlaczego?

Papieża Jana Pawła II. Głównie za jego osobowość i siłę rozwiązywania problemów, nie tylko mądrością, ale przede wszystkim dobrocią. Kiedyś imponowali mi idole rockowi, którzy potrafili zgromadzić na swych koncertach widownię rzędu 500 tys. osób. Na jedno ze spotkań z Janem Pawłem II w Manili (Filipiny) przyszło 4 miliony słuchaczy...

Proszę dokończyć zdania:

Nie przepadam za ludźmi widzącymi tylko siebie.

Cenię ludzi, którzy ... mają pasję i potrafią się w niej doskonalić.

Jeśli wygrałbym dużo pieniędzy, przeznaczyłbym je na ... zbudowanie w Łobzie nowoczesnej fabryki, która dałaby mieszkańcom dobrą pracę i przynosiłaby dobre zyski.

W mojej pracy najbardziej podoba mi się ... energia, pomysłowość i młodzieńczy entuzjazm uczniów (choć nie każdy to posiada), z czego lubię czerpać i zarażać się tym z ludźmi, którzy podobnie myślą.

Moje największe marzenie to ... doczekać się, by któryś z moich wychowanków odniósł kiedyś duży sukces artystyczny.

Gdybym miał wpływ na losy świata, na pewno zmieniłbym ... podejście bogatej części świata wobec krajów głodujących i zabroniłbym konfliktów na tle religijnym, rasowym, gospodarczym i innych.

Z jakim nauczycielem ze szkoły chciałby pan nagrać jakiś utwór muzyczny i dlaczego właśnie z tym?

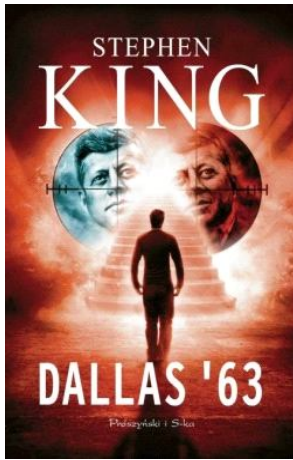
Z panem Mariuszem Jaremą i panią Wandą Dawlud, bo to są osoby o artystycznych duszach.

Jak wyglądają Święta w pana domu? Są tradycyjne, czy pojawiają się również jakieś nowoczesne, nietypowe elementy?

Są jak najbardziej tradycyjne. Tak jak nie przepadam za wydumanymi utworami, tworzonymi na konkursy kolęd, zastępującymi tradycyjne kolędy, tak też wszelkie zwyczaje w moim domu wynikają z tradycji naszych rodziców i dziadków. Polskie tradycje są tak bogate, że warto je zgłębiać i traktować jak coś nowego w naszym życiu.

Michał Stefanowski, 2d

CIEKAWOSTKI KULTURALNE – RECENZJA FILMU „DALLAS '63”



„Dallas '63” to jedna z nowszych powieści obyczajowych znakomitego pisarza, jakim jest Stephen King.

Historia opowiada o Jake’u Eppingu, amerykańskim nauczycielu angielskiego. Po zakończeniu roku szkolnego jego przyjaciel prosi go o spotkanie. Główny bohater odwiedza go, ale w restauracji, którą ten prowadzi. Zamiast swojego przyjaciela, zastaje wrak człowieka; rak płuc, krwawy kaszel, pomarszczona skóra to tylko niektóre ze zmian, które w nim zaszły. Jak to możliwe, że w tak krótkim czasie jego stan zdrowia znacznie się pogorszył? Na dodatek w spiżarni baru znajduje się portal (coś na kształt niewidzialnych schodów), którym można przenieść się do 9 września 1958 roku na godzinę 11:58. Jeszcze bardziej istotną rzeczą jest fakt, że jeśli

„wejdziemy i wyjdziemy” z przeszłości, to zmiany w teraźniejszości będą kontynuowane (tzn. jeśli kogoś zabiliśmy w przeszłości, to ta osoba nie będzie już żyła po powrocie do teraźniejszości), ale kolejne wejście zresetuje to, co zmieniliśmy, a po powrocie do „tu i teraz” widoczne będą zmiany, których dokonaliśmy tylko w trakcie tego konkretnego wejścia.

Bohater jednak był niedowiarzem i nie chciał w cokolwiek wierzyć, dopóki nie zobaczył na własne oczy. Po wizycie w latach sześćdziesiątych nasz protagonista wraca do teraźniejszości i dowiadyuje się, po co Al Templeton mówił mu o tym wszystkim. Okazuje się, że z powodów zdrowotnych główny bohater musiał wrócić do teraźniejszości (jak powszechnie wiadomo, leczenie raka jest skuteczniejsze w 2011 roku niż w latach 60-tych dwudziestego wieku), co przerwało jego misję. Warto zaznaczyć również fakt, że okres między wejściami a wyjściami z portalu zawsze trwa 3 minuty, nawet jeśli pobyt realnie trwa 30 lat. Stąd też widoczna zmiana, jaka zaszła we właścicielu baru, bo ludzie przebywający w przeszłości starzeją się jak każdy śmiertelnik i po powrocie do teraźniejszo-

ści dalej są starsi o przykładowe 30 lat.

Ale jaka była prywatna misja jego Ala? Powstrzymanie zabójstwa Johnna F. Kennedy’ego w 1963 roku. Jak już pewnie domyśla się wytrawny czytelnik, wymagało to spędzenia w przeszłości 5 lat. Biorąc jednak pod uwagę, że nasz bohater nie ma niczego do stracenia, postanawia podjąć się zadania ocalenia JFK’a, co według Ala oznaczałoby lepszą przyszłość dla USA. Jednak ocalenie amerykańskiego prezydenta nie jest głównym tematem tej książki. Jest nim również miłość między głównym bohaterem a Sadie Dunhill, bibliotekarką z lat 60-tych. Większość historii o miłości jest pełnych naiwności, sztuczności i pompatyczności. Jednak ta przedstawiona w powieści jest niesamowicie wia-

rygodna. Żeby zrozumieć te słowa, trzeba po prostu przeczytać tę książkę, nie zapominając o jej autorze, który wie, jak poruszyć lub zaskoczyć czytelnika.

Ogromną zaletą tej książki jest również pieczołowite odwzorowanie realiów lat 60-tych oraz panującego wtedy w USA klimatu. Sam motyw z JFK też został bardzo skrupulatnie przygotowany; autor przeczytał dostępne źródła na temat czasów jego prezydentury, co sprawia, że książkę czyta się bardzo przyjemnie i z ogromnym zainteresowaniem. Czcionka jest miła dla oka, a tłumaczenie dokonane przez Tomasza Wilusza stoi na najwyższym poziomie. Zdecydowanie polecam tę książkę, zwłaszcza na długie, zimowe wieczory. Ocena: 10/10

Marcel Namaczyński, 3d

„DALLAS '63”
STEPHEN KING

SONDA UCZNIOWSKA

Gabrysia Prygiel (1b): *Chciałabym książkę oraz pieśniądzę.*

Oliwia Iwanicka (1b): *Chciałabym dostać gitarę elektryczną oraz mały wzmacniacz do niej.*

Marcel Bułgajewski (1e): *Pod choinkę chciałbym dostać motor.*

Basia Lis (1e): *Na święta chciałabym skafander nurka.*

Wiktoria Dygas (2a): *Jako prezent świąteczny chciałabym dostać bluzę.*

Gabrysia Kęsik (3a): *Na święta bardzo bym chciała dostać gitarę elektryczną.*

Sebastian Baka (3a): *Chciałbym dostać lampę z lawy.*

PREZENTY ŚWIĄTECZNE, O KTÓRYCH
MARZA NASI GIMNAZJALIŚCI.

Skład Redakcji (sala 202):

Aleksandra Szynkaruk – redaktor naczelny, Aleksandra Włodarz, Marcel Namaczyński, Marcin Michniewicz, Karolina Żegota, Michał Stefanowski, Gabriela Prygiel, Martyna Zawada, Paula Iwanicka, Marta Brzóska, Paulina Nowicka, Klaudia Ledzińska; rysownik – Karolina Römmel

Opiekun Redakcji: mgr Joanna Marek

Adres: Gimnazjum Integracyjne
im. Adama Mickiewicza

ul. T. Kościuszki 17 73-150 Łobez

www.zsglobez.nazwa.pl (zakładka: „u Mickiewicza”)

